

Oszczędzanie na nas

22 września 2012

Ministerstwo Środowiska chce podnieść normy dopuszczalnego poziomu hałasu. Nowe przepisy mają m.in. ograniczyć liczbę ekranów akustycznych wzdłuż dróg.

Jak informuje RynekZdrowia.pl, resort postanowił m.in. podnieść dopuszczalny poziom hałasu o 6 decybeli np. na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nowe normy będą większe także w przypadku dróg i linii kolejowych, ale w granicach dopuszczalnych poziomów hałasu, ustalanych w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej.

„Natężenie ruchu drogowego gwałtownie rośnie w ciągu ostatnich lat. Równie szybko co samochodami, polskie drogi zapełniły się ekranami, które często szpecą krajobraz” – podkreśliło Ministerstwo Środowiska w przesłanym komunikacie. Problemem jest również nieskuteczność tej formy ochrony przed hałasem – według resortu budowa wielu kilometrów kosztownych ekranów akustycznych o najwyższych parametrach technicznych nie jest często w stanie zapewnić dotrzymania obowiązujących norm hałasu.

Resort, powołując się na informacje Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, podał, że podwyższenie dopuszczalnego hałasu w środowisku spowoduje redukcję długości ekranów akustycznych o ok. 30 proc. i redukcję kosztów budowy ekranów o ok. 25 proc.

Minister Środowiska zapowiedział także, że zorganizuje szeroką debatę na temat ochrony przed hałasem, podczas której razem z ekspertami od transportu, infrastruktury, praktykami i ekologami będzie analizować możliwe rozwiązania.

To cudownie, że minister Środowiska troszczy się o „krajobraz”, jeśli tak można nazwać otoczenie asfaltowych dróg. Szkoda tylko, że przy okazji bardziej troszczy się o

finanse budowniczych dróg niż o nasze uszy i ludzkie zdrowie.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)